

dr hab. Katarzyna Leśkiewicz, prof. UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Zakład Prawa Rolnego Żywnościowego i Ochrony Środowiska
Wydział Prawa i Administracji

RECENZJA
rozprawy doktorskiej mgr Kamila Rudola
pt. Status prawny wspólnoty gruntowej w Polsce
Warszawa 2021, ss. 295

Rada Naukowa Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie podjęła uchwałę o powierzeniu mi funkcji recenzentki w przewodzie doktorskim mgr Kamila Rudola i pismem z dnia 12 stycznia 2022 r. Dyrektor Instytutu Nauk Prawnych PAN zwrócił się do mnie o sporządzenie opinii w zakresie rozprawy doktorskiej mgr Kamila Rudola pt. „Status prawny wspólnoty gruntowej w Polsce”, Warszawa 2021, ss. 295, a w szczególności, czy odpowiada ona warunkom określonym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65 z 2003 r. poz. 593 z późniejszymi zmianami). W związku z tym, mam zaszczyt przedstawić recenzję wymienionej pracy.

Rozprawę doktorską Pana mgr Kamila Rudola oceniam pozytywnie. W szczególności praca ta zawiera oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. W mojej opinii odpowiada ona kryteriom określonym w powołanych wyżej przepisach. Wniosuję o dopuszczenie Pana mgr Kamila Rudola do publicznej obrony rozprawy doktorskiej. Ocenę pracy doktorskiej Pana magistra sformułowałam poniżej.

1. Ocena wyboru tematu pracy i sformułowania tytułu.

Wybór zagadnienia do opracowania określonego jako „Status prawny wspólnoty gruntowej w Polsce” należy ocenić jako trafny. Jest to zagadnienie ważne (jak Autor podnosi, wspólnoty gruntowe występują niemal na terenie całej Polski), a także prawnie istotne. Obowiązująca ustawa o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych z 29 czerwca 1963 r. (t.j. Dz. U. z 2022, poz. 140) podlegała zmianom, a trudności w jej stosowaniu w praktyce dotyczą już choćby ustalenia podmiotów uprawnionych do udziału we wspólnocie gruntowej i co się z tym wiąże nieruchomości tworzących wspólnotę, a zatem w kwestiach zasadniczych. Sformułowanie tytułu pracy można uznać za prawidłowe. Z uwagi na liczne problemy w stosowaniu tych przepisów, dobrze się stało, że Autor podjął temat statusu prawnego wspólnot gruntowych.

2. Ocena układu i podziału treści pracy oraz język pracy.

Układ i podział treści pracy jest następujący: praca składa się z sześciu rozdziałów oraz wprowadzenia i podsumowania, liczy 295 stron. Podział treści na rozdziały jest adekwatny do „zadań badawczych” i pozwala śledzić kierunek rozważań podporządkowany realizacji tych zadań.

Praca napisana jest językiem poprawnym, choć wymagającym w niektórych fragmentach dopracowania, jeśli miałyby zostać opublikowane. Zdarzają się bowiem drobne „potknięcia” w postaci powtórzeń (np. strona 6 zdanie „Wówczas rozpoczął się wówczas ...”), błędów stylistycznych (np. strona 6: drugi akapit, gdzie w zdaniu powinno być „za”, a nie „nad”; inne zdanie na stronie 247: „Po drugie, wspólnoty gruntowe wciąż pełnią na wybranych obszarach znaczenie gospodarcze, przy czym funkcja ta ma inny charakter niż uzasadniana pierwotnie założeniami polityki rolnej okresu tzn. socjalizacji pośredniej funkcja normatywna”), literówek itp.

3. Ocena sformułowania celu badawczego, hipotezy i treści pracy.

Autor nie używa wyrażenia „cel badawczy”, lecz posługuje się wyrażeniem „zagadnienia badawcze”. Tak też zatytułowany jest punkt drugi w części dysertacji pt. „Wprowadzenie”. W ramach szczegółowych „zagadnień badawczych” Autor wskazuje ustalenie:

- 1) „kto jest podmiotem prawa własności nieruchomości zaliczanych w poczet wspólnoty gruntowej”,
- 2) „jaki jest charakter prawny uprawnień składających się na sposób korzystania z nieruchomości wspólnoty gruntowej przez osoby uprawnione do udziału we wspólnocie”,
- 3) „jaki jest charakter prawny więzi łączącej osoby uprawnione do udziału we wspólnocie gruntowej oraz spółki powołanej do sprawowania zarządu i zagospodarowania wspólnotą”.

Jak następnie Autor wskazuje, „Ustosunkowanie się do powyższych zagadnień posłuży do analizy głównego pytania badawczego rozprawy, a mianowicie, czy wspólnoty gruntowe – pomimo, iż stanowią relikw starych stosunków własnościowych, będący jedną z ostatnich form kolektywnego władania gruntami – mogą w obecnym stanie legislacyjnym pełnić ważne dla współczesnego rolnictwa funkcje o charakterze pro-środowiskowym, społeczno-gospodarczym oraz kulturowym”.

Tak sformułowane cele (szczegółowe i główny) należy ocenić jako wyraźne i konkretne. Osobną sprawą jest to, czy są one doniosłe i prawidłowo określone. Gdy chodzi o ten pierwszy aspekt, Autor słusznie twierdzi, że opracowania tematyki wspólnot gruntowych, przede wszystkim monografie autorstwa M. Ptaszyka, „Spółki do zagospodarowania wspólnot gruntowych – sytuacja prawna, funkcjonowanie, perspektywy”, Kraków 1989, L. Jastrzębskiego, „Sytuacja prawna wspólnot gruntowych w Polsce Ludowej”, Warszawa 1963, nie są w pełni aktualne choćby ze względów przemian ustrojowych, jakie nastąpiły po 1989 r. Z tych względów można uznać, że

sformułowane w pracy problemy zasługują na opracowanie. Nie ulega wątpliwości, że cele szczegółowe dotyczą wątków poruszanych w orzecznictwie sądów powszechnych i administracyjnych. Ponadto dotyczą one kwestii łączących się ze statusem prawnym wspólnoty gruntowej, a więc prawidłowo nawiązują do tytułu pracy.

Natomiast sposób określenia głównego zadania badawczego nasuwa wątpliwość, czy to zadanie badawcze ma polegać na badaniu funkcjonalności prawa regulującego wspólnoty gruntowe, czy funkcji wspólnot gruntowych. Z treści pracy wywieść można, iż Autor docieka funkcji „ważnych dla rolnictwa”, jakie pełnią wspólnoty gruntowe (por. tytuł rozdziału drugiego), a zatem dotyczy funkcji samych wspólnot gruntowych. Przemawia za tym także sformułowanie „hipotezy badawczej”, „w ramach której zakłada się, że wspólnoty gruntowe mogą w obecnym stanie legislacyjnym pełnić ważne dla współczesnego rolnictwa funkcje o charakterze pro-środowiskowym, społeczno-gospodarczym oraz kulturowym”. Biorąc pod uwagę fakt, iż rozważania w pracy we wskazanym zakresie, w szczególności rozdziału drugiego pracy wskazują, że Autor bada związki regulacji prawnej wspólnot gruntowych z ich rolą dla rolnictwa, uwzględniając przy tym tło uwarunkowań prawnych wspólnej polityki rolnej. Takie ujęcie problemu badawczego można ulokować w obszarze problematyki socjotechnicznej prawoznawstwa z elementem polityki prawa. Problematyka socjotechniczna dotyczy „ustalania związków między podjęciem określonych oddziaływań na życie społeczne a społecznymi efektami tego oddziaływania po to, by na podstawie stwierdzonych zależności sformułować odpowiednie dyrektywy celowościowe” (por. Z. Ziemiński, Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa, Warszawa 1974, s. 75-76).

Zdecydowana większość rozważań recenzowanej pracy koncentruje się na szczegółowych aspektach związanych ze statusem prawnym wspólnoty gruntowej, a więc na podstawowych zagadnieniach badawczych pracy mieszczących się w zakresie badań właściwych dla nauk prawnych. Z tego

powodu, wydaje się, że bardziej adekwatne byłoby wskazanie jako celu głównego (podstawowego zadania badawczego) „ustalenie statusu prawnego wspólnoty gruntowej”. Nie wpłynęłoby to na porządek rozważań i efekt analizy, a pozwoliłoby nieco inaczej rozłożyć akcent i wagę problemów.

Stwierdzić należy, że Autor wywiązał się z realizacji wszystkich zadań badawczych, o czym świadczą wywody sformułowane w poszczególnych rozdziałach, a także w Podsumowaniu. W szczególności Autor stwierdził, że „wybrane wspólnoty gruntowe nie tylko pełnią istotne funkcje społeczno-gospodarcze w społecznościach lokalnych, ale będąc również racjonalnie zagospodarowywane – korespondują z założeniami rolnictwa zrównoważonego, o których mowa w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020. Co więcej, wiele wspólnot, będąc głęboko osadzona w miejscowej tradycji i zwyczajach, pełni funkcje kulturowe, które to wartości niejednokrotnie przeważają nad względami *stricte* gospodarczymi” (strona 257). Zgodzić się trzeba z twierdzeniem, że „wspólnoty służą współcześnie organizowaniu współdziałania między rolnikami indywidualnymi ze względu na potrzeby należytego użytkowania określonych obiektów produkcyjnych”.

W zakresie szczegółowych zadań badawczych Autor stwierdza m.in., że „wspólnota gruntowa stanowi konstrukcję dalece zbliżoną do współwłasności w częściach ułamkowych” (strona 250), jednak zdaniem Autora, „charakter prawny wspólnoty gruntowej postrzegać należy przez pryzmat definicji zaproponowanej przez Sąd Najwyższy w latach 60-tych ubiegłego wieku”. Autor uważa też, że „będąca w zamyśle ustawodawcy wartość, polegająca na zapewnieniu kolektywnego władania gruntami zaliczanymi w poczet wspólnoty, miała większą wartość, aniżeli zagwarantowanie praw własności tych nieruchomości ich nominalnym właścicielom (współwłaścicielom), przez co własność ta została zmarginalizowana (*a de facto* odjęta) względem uprawnień osób uprawnionych do wspólnoty gruntowej.” Natomiast „rozwiązanie zaimplementowane w ustawie o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych opiera się na stworzeniu swoistej

korporacji, której substratem są osoby uprawnione. Mają one w stosunku do wspólnoty (rozumianej rzeczowo) uprawnienia i obowiązki ekonomiczne, natomiast w obrocie prawnym, jako podmiot sprawujący zarząd oraz zagospodarowanie występuje spółka, będąca osobą prawą”. Autor sformułował również wnioski *de lege ferenda*, np. usunięcie z ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych przepisu art. 30.

Autor stawia tezę (vide Podsumowanie), że „właściwe stosowanie i wykładnia prawa o wspólnotach gruntowych, jak również uzupełnienie tych regulacji o wskazane wyżej postulaty *de lege ferenda*, umożliwi wspólnotom gruntowym realizację ważnych dla współczesnego rolnictwa funkcji, szczegółowo scharakteryzowanych w rozdziale II niniejszej rozprawy”. Zdaniem Autora dopiero zmiany prawa pozwolą na realizację opisanych funkcji, choć wcześniejsze rozważania mogłyby wskazywać, iż bezwzględnie wspólnoty gruntowe takie funkcje pełnią.

Rozważania prowadzone w poszczególnych rozdziałach wiążą się z celami pracy. Autor podjął się ciekawego opracowania aspektów historii wspólnot gruntowych w Polsce i starał się szerzej spojrzeć na regulacje historyczne. Aspekty historyczne przewijają się w różnych częściach pracy (vide np. rozdział IV). W rozdziale drugim Autor podejmuje wątek dotyczący „funkcji wspólnot gruntowych we współczesnym rolnictwie”, co odpowiada wyznaczonym zadaniom badawczym, dlatego rozdział ten stanowi, w kontekście zadań badawczych ważną część pracy. To w tych funkcjach należy bowiem upatrywać celów, jakie miałyby realizować, według Autora, wspólnoty gruntowe w znaczeniu prawnym. Nie zmienia to faktu, iż większość rozważań, słusznie z resztą, odnosi się jednak do szczegółów dotyczących statusu prawnego wspólnoty gruntowej.

Wysokim walorem pracy są podjęte niezwykle interesujące autorskie badania sondażowe dotyczące wspólnot gruntowych, podjęte przez Autora (vide strony 27-29). Mogłyby one być ładunkiem wiedzy na temat wspólnot, gdyby

tylko pozwoliły na uzyskanie odpowiedzi od wspólnot nie działających, które są jednak najbardziej problematyczne, albowiem jakaś część powierzchni gruntów znajduje się w stanie „zawieszenia”, bez właściciela. Ponieważ wynik badania nie zależał od Autora, docenić trzeba wkład własny w próbę rekonstrukcji stanu prawnego i faktycznego wspólnot gruntowych, w oparciu o ankiety.

W rozważaniach związanych z funkcjami wspólnot Autor sięgnął do zasady zrównoważonego rozwoju i związanej z nią koncepcji rolnictwa zrównoważonego. Zabieg ten nie budzi zastrzeżeń, podobnie jak odwołania do uregulowań traktowych i aktów prawa pochodnego np. rozporządzenia nr 1305/2013. Autor uchwycił współczesne wyzwania rolnictwa, ustalając treść poszczególnych funkcji wspólnot gruntowych w świetle ich prawnych uwarunkowań.

Również treść kolejnych rozdziałów posłużyła z powodzeniem pogłębieniu analizy problemu badawczego. W rozdziale trzecim poruszone zostały zagadnienia związane ze szczegółowymi zadaniami badawczymi – charakterem prawnym wspólnot gruntowych. W rozdziale czwartym Autor poruszył aspekty prawne dotyczące przedmiotu, jak i zakresu podmiotowego badanej regulacji. Rozdział ten otwierają w pkt 2 ciekawe uwagi o charakterze historycznym.

W rozdziale piątym omówione zostały wątki ustrojowe spółki do sprawowania zarządu i zagospodarowania wspólnoty gruntowej, w tym aspekty korporacyjne spółki wytypowanej przez prawodawcę do realizacji zadań ustawowych. Szkoda, że przy okazji omawiania tej nietypowej spółki gruntowej, Autor nie zdecydował się na szerszą analizę jej pojęcia spółki na tle innych spółek prawa handlowego, pod kątem, czy konstrukcje te łączą jakieś elementy wspólne (w tym zakresie Autor odwołał się m.in. do publikacji M. Ptaszyka). Z kolei ciekawe wydaje się porównanie spółki do sprawowania zarządu i zagospodarowania wspólnotą gruntową do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (s. 91 i n.) oraz rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Przy analizie statusu prawnego zabrakło poruszenia aspektów prawno-podatkowych, co byłoby

przydatne dla rozwiązywania problemów z ustaleniem podmiotu, na którym spoczywa obowiązek podatkowy.

W ramach rozdziału szóstego pt. funkcjonowanie wspólnoty gruntowej, Autor zbadał zarówno wątki cywilistyczne jak i administracyjne regulacji wspólnot gruntowych. Z praktycznego punktu widzenia wątki dotyczące ujawniania własności nieruchomości zaliczanych w poczet wspólnoty gruntowej w księgach wieczystych stanowi jedno z istotniejszych problemów. Autor bada te aspekty (np. s. 149 i n.), trafnie dostrzegając zwłaszcza, że pomimo przysługiwania osobom prywatnym prawa własności do nieruchomości włączonych w skład wspólnoty, pozbawieni zostali oni *de facto* całkowicie uprawnień stanowiących o treści tego prawa.

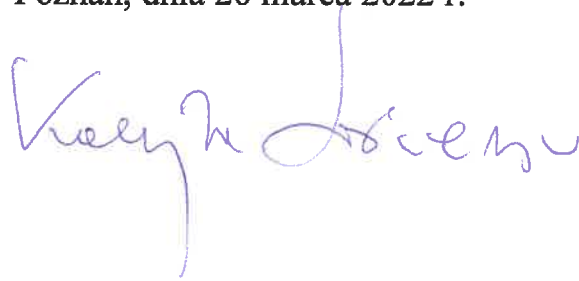
W mojej opinii bardzo wartościowe są rozważania Autora dotyczące praktyki sądów wieczystoksięgowych w zakresie wpisywania prawa własności nieruchomości. Autor wskazuje, np. (strony: 150-153, że „Pomimo braku ukształtowanej praktyki w tym zakresie wydaje się, że sądy wieczystoksięgowe mogłyby stosować następujące rozwiązania (...)”, szczegółowo określając konkretne możliwości. Świadczą one o dobrej znajomości badanej tematyki i poruszanych wątków. Autor swobodnie formułuje wskazówki stosowania prawa, nie stroniąc od rozstrzygnięcia zasadniczych wątpliwości. Naturalnie zawsze najbardziej właściwym rozstrzygnięciem są odpowiednie zmiany prawa, lecz w ich braku, rozstrzygnięcie problemów interpretacyjnych należy do sądów.

W pracy wykorzystano opracowania z zakresu prawa rolnego, cywilnego i administracyjnego, a także bogate orzecznictwo. Źródła te zostały dobrane i wykorzystane adekwatnie do problemów badawczych. Autor bez zarzutu zastosował w pracy metodę dogmatycznej analizy tekstu prawnego. Przeprowadzoną analizę prawa można ocenić jako wnikliwą w stopniu zróżnicowanym i szczegółową. Wszystko to może być podstawą do twierdzenia, iż Autor opanował technikę pisania pracy w stopniu wymaganym dla prac doktorskich.

4. Konkluzja.

Konkludując, rozprawa doktorska Pana mgr Kamila Rudola, pt. Status prawny wspólnoty gruntowej w Polsce zasługuje na pozytywną ocenę. Zasadne jest stwierdzenie, że oceniana rozprawa odpowiada ustawowym wymogom stawianym pracom doktorskim. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Pana mgr Kamila Rudola do kolejnych etapów w przewodzie doktorskim.

Poznań, dnia 26 marca 2022 r.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Krzysztof Jacek'.

